

W Jerozolimie odbędzie się amerykańsko-rosyjski szczyt

31 maja 2019

Już w przyszłym miesiącu w Jerozolimie ma odbyć się bezprecedensowy szczyt poświęcony bezpieczeństwu, w którym udział wezmą przedstawiciele Izraela, Rosji oraz Stanów Zjednoczonych. Podczas trójstronnego spotkania poruszona ma zostać przede wszystkim kwestia syryjska, a dokładniej umacnianie się irańskich wpływów na Bliskim Wschodzie.

W szczycie mają wziąć udział osoby zajmujące się kwestiami bezpieczeństwa w izraelskiej, rosyjskiej oraz amerykańskiej administracji. Tym samym do Jerozolimy przybędą John Bolton, główny doradca amerykańskiego prezydenta ds. bezpieczeństwa, a także jego rosyjski odpowiednik Nikołaj Patruszew, których ugości Meir Ben-Szabat, czyli izraelski doradca ds. bezpieczeństwa narodowego.

Izraelskie media podkreślają, że spotkanie tak ważnych postaci amerykańskiej i rosyjskiej administracji jest wydarzeniem bezprecedensowym, zaś jego uczestnicy będą rozmawiać głównie na temat sytuacji w Syrii. Pod tym hasłem kryje się omówienie wysiłków Iranu na rzecz umocnienia się w pobliżu granic Izraela, oraz planowane wycofanie wojsk amerykańskich z syryjskiego terytorium.

Ben-Szabat już w ubiegłym miesiącu spotkał się w Waszyngtonie z Boltonem, aby rozmawiać na temat Iranu i innych czynników wpływających negatywnie na stabilizację na Bliskim Wschodzie. Izraelski urzędnik we wrześniu ubiegłego roku przebywał natomiast w Waszyngtonie, gdzie także poruszano temat sytuacji w Syrii.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com

Źródło: Autonom.pl